

MORZE MOŻLIWOŚCI, MORZE PROBLEMÓW. O WYZWANIACH INWESTOWANIA W OFFSHORE NA OSE 2019

Sektor energetyki wiatrowej na morzu daje polskim firmom potężne pole do popisu. Warunki naturalne Bałtyku sprzyjają szerokim inwestycjom. Jednakże przedsięwzięcia te wiążą się także z licznymi wyzwaniami. Na Ogólnopolskim Szczycie Energetycznym w Gdańsku mówił o nich Jarosław Dybowski, dyrektor ds. energetyki PKN Orlen

„Ponad 20 lat temu pracując w Polskich Sieciach Elektroenergetycznych, zajmowałem się kablem podmorskim między Polską a Szwecją. Ten proces wydawał mi się niezwykle trudny. Tymczasem, to, jak ten proces wygląda dziś sprawia, że tamte realia wydają się bardzo proste. Dołożono legislacji” - tłumaczył Dybowski.

„Z punktu widzenia inwestora jest to długi okres, na który trzeba zamrozić duże sumy związane z inwestycjami. Wszystkie prace na morzu są bardzo drogie, to są koszty wynajęcia statków. To potężne pieniądze (...). Wydłużanie tego procesu powoduje nowe straty finansowe” - dodał dyrektor.

Jednakże jak stwierdził Dybowski, przy inwestycjach offshore w Polsce, kłopotem jest także „nowość” tego typu przedsięwzięć. „Problemem jest też to, że otwieramy nowe procedury. Przy offshore w wielu miejscach oprócz złożoności procesu napotykamy pewne naturalne bariery, bo występuje opór przeciwko opiniowaniu dokumentów, bo brakuje wzorca, bo brakuje porównania z innymi inwestycjami” - powiedział.

„To są problemy dość drobne, ale to przedłuża proces badawczy, proces uzyskiwania pozwolenia środowiskowego” - zaznaczył Dybowski.